

Marta Goss

Oskarżenie posiłkowe na gruncie projektowanej zmiany Kodeksu postępowania karnego

Palestra 58/5-6(665-666), 35-42

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

OSKARŻENIE POSIŁKOWE NA GRUNCIE PROJEKTOWANEJ ZMIANY KODEKSU POSTĘPOWANIA KARNEGO

Opracowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego projekt nowelizacji Kodeksu postępowania karnego¹ przewiduje wiele znaczących zmian w procedurze karnej. Najczęściej wskazywane to m.in. likwidacja trybu uproszczonego, dopuszczenie wykonywania pewnych czynności w postępowaniu karnym przez referendarzy sądowych, poszerzenie obrony z urzędu czy zwiększenie kontradyktoryjności procesu. Jednym z przejawów tej ostatniej zmiany jest nowe rozwiązanie w art. 14 § 2 k.p.k., który obecnie stanowi o możliwości odstąpienia przez oskarżyciela publicznego od oskarżania. Odstąpienie takie nie wiąże sądu, nie obliguje go więc do umorzenia postępowania. Do umorzenia wprawdzie może dojść, ale tylko wtedy, gdyby wskazany w odstąpieniu powód stanowił ujemną przesłankę procesową, np. nastanie przedawnienia w toku procesu czy śmierć oskarżonego.

Sytuacja ta miałaby się zmienić po wejściu w życie projektowanej nowelizacji, gdyż projekt zakłada wprowadzenie do procesu karnego nieznannej obecnie polskiej procedury karnej instytucji cofnięcia skargi². Zgodnie z proponowanym brzmieniem art. 14 § 2 k.p.k. oskarżyciel publiczny będzie mógł cofnąć akt oskarżenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W toku przewodu sądowego cofnięcie aktu oskarżenia dopuszczalne będzie jednak jedynie za zgodą oskarżonego. Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, w przeciwieństwie do odstąpienia od oskarżania, będzie dla sądu wiążące, gdyż spowoduje powstanie przeszkody procesowej w postaci braku skargi uprawnionego oskarżyciela i tym samym będzie obligowało sąd do umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.

Wspomniana zmiana spowodowała konieczność dostosowania do nowej regulacji przepisów o oskarżycielu posiłkowym, aby zabezpieczyć jego interesy w przypadku cofnięcia skargi przez oskarżyciela publicznego. Jeśli oskarżyciel posiłkowy działa już w procesie, nie powinien on być bowiem w takiej sytuacji pozbawiony swoich uprawnień. Zabezpieczenia wymagają jednak także prawa pokrzywdzonego, który nie wstąpił do procesu w charakterze oskarżyciela posiłkowego, ufając, że działalność oskarżyciela publicznego będzie dostateczną ochroną jego interesów. Wskutek cofnięcia aktu oskarżenia zostałyby on pozbawiony możliwości obrony swoich praw³. Problem ten nie występuje na gruncie obecnej regulacji, mimo bowiem odstąpienia przez prokuratora od wniesionego oskarżenia proces toczy się

¹ Projekt ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw z 25 stycznia 2011 r., przygotowany przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego, druk sejmowy nr 870; o kierunkach zmian zob. więcej np. T. Grzegorzczak, *Podstawowe kierunki projektowanych zmian procedury karnej*, PiP 2012, z. 11, s. 14–31.

² Por. J. Grajewski, *Prawo karne procesowe – część ogólna*, wyd. 9, C.H. Beck, Warszawa 2009, s. 88.

³ Zob. *Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw*, s. 21, dalej: uzasadnienie projektu.

dalej, swego rodzaju „gwarantem” praw pokrzywdzonego jest więc sąd, który w dalszym ciągu prowadzi postępowanie, dążąc do wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia. Sytuacja pokrzywdzonego na gruncie planowanej nowelizacji byłaby natomiast diametralnie różna. Sąd obligatoryjnie umarzałby postępowanie, pokrzywdzony zaś nie mógłby już ani przyłączyć się do oskarżenia obok oskarżyciela publicznego, ani też wnieść własnego aktu oskarżenia, nie byłyby bowiem spełnione przesłanki dokonania tych czynności z art. 54 § 1 i art. 55 § 1 k.p.k. Nie mógłby też wnieść apelacji od wyroku umarzającego postępowanie, ponieważ takie uprawnienie mają tylko strony, a pokrzywdzonemu, który nie jest stroną w postępowaniu przed sądem, kodeks umożliwia zaskarżanie jedynie wyroku warunkowo umarzającego postępowanie wydanego na posiedzeniu (art. 444 k.p.k.). W konsekwencji konieczne okazało się stworzenie dodatkowej regulacji, która należyłoby zabezpieczyć interesy pokrzywdzonego w sytuacji, gdy oskarżyciel publiczny cofnie skargę.

Projekt przewiduje więc nowe rozwiązanie w art. 54 § 2 k.p.k., który obecnie stanowi, że odstąpienie oskarżyciela publicznego od oskarżenia nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego. Po nowelizacji wskazany przepis ma natomiast otrzymać następujące brzmienie: „Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego. Pokrzywdzony, który uprzednio nie korzystał z uprawnień oskarżyciela posiłkowego, może w terminie 14 dni od powiadomienia go o cofnięciu przez oskarżyciela publicznego aktu oskarżenia oświadczyć, że przystępuje do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy” (art. 54 § 2 w projektowanym brzmieniu).

Pomimo tego, że nadanie art. 54 § 2 k.p.k. nowego brzmienia w konsekwencji proponowanej zmiany art. 14 § 2 k.p.k. należy ocenić z wymienionych wyżej przyczyn zdecydowanie pozytywnie, projektowana regulacja budzi jednak również pewne wątpliwości. Jak bowiem wynika z założeń projektu, pokrzywdzony, który uprzednio nie korzystał z uprawnień oskarżyciela posiłkowego, ma mieć możliwość oświadczenia, w terminie 14 dni od powiadomienia go o cofnięciu przez oskarżyciela publicznego aktu oskarżenia, że przystępuje do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy. W tym miejscu pojawia się pytanie, jaki będzie to rodzaj oskarżyciela posiłkowego.

W doktrynie prawa karnego procesowego wyróżnia się trzy rodzaje oskarżycieli posiłkowych: oskarżyciela subsydiarnego, który podejmuje swą działalność, gdy oskarżyciel zasadniczy (publiczny) nie realizuje funkcji ścigania, czyli nie wnosi oskarżenia albo odstępuje od niego, oskarżyciela konkurującego, który dysponuje prawem samoistnej skargi niezależnie od oskarżyciela publicznego, oraz oskarżyciela ubocznego, który włącza się do postępowania obok oskarżyciela publicznego⁴. W polskim prawie karnym procesowym, na przestrzeni czasu, pod pojęciem „oskarżyciel posiłkowy” kryły się wszystkie trzy konstrukcje. Kodeks postępowania karnego z 1928 r., w swej pierwotnej wersji, określał mianem oskarżyciela posiłkowego zarówno pokrzywdzonego oskarżającego subsydiarnie (zastępczo) względem prokuratora, jak również pokrzywdzonego konkurującego z prokuratorem w zakresie prawa skargi⁵ (art. 70 i art. 71 k.p.k. z 1928 r.).

⁴ T. Grzegorzcyk, (w:) T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, wyd. 8, LexisNexis, Warszawa 2011, s. 312; zob. szerzej np. R. Kmiecik, *Pojęcie oskarżyciela posiłkowego w teorii i ustawodawstwie karnym procesowym w Polsce*, „Annales UMCS” 1973, nr 20, s. 199–216; B. Wójcicka, *W kwestii uprawnień oskarżycielskich pokrzywdzonego w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu*, (w:) *Nowe prawo karne procesowe, Zagadnienia wybrane. Księga ku czci Profesora Wiesława Daszkiewicza*, red. T. Nowak, Printer, Poznań 1999, s. 363–371.

⁵ J. Kosonoga, *Instytucja skargi subsydiarnej – zarys problematyki*, „Monitor Prawniczy” 2006, nr 9, s. 476.

Pierwszy typ oskarżyciela posiłkowego można określić zgodnie ze stosowaną obecnie w doktrynie terminologią jako oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, drugi zaś jako oskarżyciela posiłkowego konkurującego. Dopiero z wejściem w życie k.p.k. z 1969 r. za oskarżyciela posiłkowego został uznany także oskarżyciel uboczny, mogący wystąpić tylko wówczas, gdy skargę wniósł oskarżyciel główny⁶. Kodeks z 1969 r. w art. 44 przyjmował bowiem, że oskarżycielem posiłkowym był pokrzywdzony, który przyłączył się do procesu obok oskarżyciela publicznego.

Obecnie wszystkie trzy konstrukcje oskarżenia posiłkowego przewiduje Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia z 2001 r.⁷ Kodeks postępowania karnego z 1997 r. stanowi natomiast, że w sprawach o przestępstwa ścigane z oskarżenia publicznego pokrzywdzony może działać jako strona w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego (art. 53 k.p.k.). W sytuacji gdy pokrzywdzony wstępuje do postępowania wszczętego przez oskarżyciela publicznego i działa „obok” niego, staje się oskarżycielem posiłkowym ubocznym. Z działaniem „zamiast” oskarżyciela publicznego mamy natomiast do czynienia w dwóch sytuacjach. Po pierwsze, gdy oskarżyciel publiczny odstąpił od popierania oskarżenia, co nie wpływa na pozycję pokrzywdzonego działającego już w roli oskarżyciela posiłkowego ubocznego (art. 54 § 2 k.p.k.); działa on więc wciąż w tym samym charakterze, gdyż mimo że nie ma już w procesie oskarżyciela publicznego, nadal jest wytoczone przez niego oskarżenie publiczne⁸. Druga sytuacja to wytoczenie oskarżenia subsydiarnego w przypadku określonym w art. 55 § 1 k.p.k., gdzie pokrzywdzony od początku wstępuje zamiast oskarżyciela publicznego⁹. Status oskarżyciela posiłkowego ma też pokrzywdzony, który przyłączył się do oskarżyciela subsydiarnego w trybie wskazanym w art. 55 § 3 k.p.k.¹⁰ Charakter prawny tego podmiotu jest w doktrynie kwestią sporną, należy jednak opowiedzieć się za dominującym poglądem, traktującym pokrzywdzonego wykonującego uprawnienia z art. 55 § 3 k.p.k. jako oskarżyciela posiłkowego ubocznego¹¹. Konkludując, należy stwierdzić, że obowiązujący Kodeks postępowania karnego w obecnym brzmieniu dopuszcza dwie postaci oskarżenia posiłkowego: oskarżenie posiłkowe uboczne i subsydiarne¹².

Po krótkiej charakterystyce koncepcji oskarżenia posiłkowego, które dotąd pojawiały się w polskich Kodeksach postępowania karnego, zwłaszcza w obecnie obowiązującej ustawie z 1997 r., czas powrócić do postawionego wcześniej pytania. Jakim więc rodza-

⁶ Zob. W. Daszkiewicz, *Oskarżyciel w polskim procesie karnym*, PWN, Warszawa 1960, s. 24.

⁷ Zob. o tym np. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, s. 121–128.

⁸ T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego oraz ustawa o świadku koronnym. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2008, s. 215.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ Tak np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, tom I, red. P. Hofmański, wyd. 4, C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 415; T. Grzegorzczak, *Odstąpienie oskarżyciela od oskarżania w sprawach o przestępstwa ścigane z urzędu*, (w:) *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesora Zofii Świdry*, red. J. Skorupka, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2009, s. 308; J. Kosonoga, *Instytucja*, s. 481; W. Grzeszczyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Lexis Nexis, Warszawa 2010, s. 91.

¹² Zob. np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, s. 401; T. Grzegorzczak, *Oskarżyciel posiłkowy w nowym kodeksie postępowania karnego*, (w:) *Nowa kodyfikacja karna. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze*, Warszawa 1997, z. 1, s. 41.

jem oskarżyciela posiłkowego będzie oskarżyciel, który pojawi się w procesie w warunkach wskazanych w art. 54 § 2 k.p.k. w projektowanym brzmieniu?

Nie budzi w tym kontekście żadnych zastrzeżeń zdanie pierwsze projektowanego brzmienia przepisu, zgodnie z którym cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego nie pozbawia uprawnień oskarżyciela posiłkowego. Chodzi tu o sytuację, gdy pokrzywdzony przed rozpoczęciem przewodu sądowego złożył oświadczenie, że będzie działał w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego. Nie ulega zatem wątpliwości, że mamy tu do czynienia z oskarżeniem posiłkowym typu ubocznego. Zdanie pierwsze projektowanego art. 54 § 2 k.p.k. ma istotne znaczenie, gdyż statuuje możliwość dalszego działania tej strony w postępowaniu. Wyrażenie tej możliwości *expressis verbis* w treści art. 54 § 2 k.p.k. *in principio* było konieczne, aby umożliwić wspomnianemu podmiotowi kontynuowanie swych działań w procesie. W braku takiej regulacji, po skutecznym cofnięciu aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego, sąd musiałby umorzyć postępowanie, a uprawnienia oskarżyciela posiłkowego wygasłyby, natomiast na mocy proponowanej treści art. 54 § 2 k.p.k. zdanie pierwsze, jeśli w toku procesu oskarżyciel publiczny skutecznie cofnie akt oskarżenia, nie pozbawi to uprawnień oskarżyciela posiłkowego ubocznego. Będzie on więc dalej działał w postępowaniu w tym samym charakterze, jego sytuacja będzie zaś taka sama jak obecnie w przypadku odstąpienia przez oskarżyciela publicznego od oskarżenia. Reasumując powyższe rozważania, w konsekwencji proponowanej regulacji w razie cofnięcia przez oskarżyciela publicznego aktu oskarżenia w sprawie, w której występuje oskarżyciel posiłkowy uboczny, postępowanie nie zostanie w wyniku tego cofnięcia umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., a pokrzywdzony zachowa swoje uprawnienia oskarżycielskie i będzie dalej działał w procesie jako oskarżyciel posiłkowy.

Bardziej skomplikowaną sytuację kreuje zdanie drugie projektowanego brzmienia art. 54 § 2 k.p.k. Dotyczy ono pokrzywdzonego, który nie działał dotąd w postępowaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Jak już zostało wspomniane, w sytuacji gdy oskarżyciel publiczny cofnie akt oskarżenia, zgodnie z projektowaną treścią przepisu taki pokrzywdzony będzie mógł w terminie 14 dni od powiadomienia go o takim cofnięciu oświadczyć, że przystępuje do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy. Jest to regulacja analogiczna do tej, jaką art. 60 § 4 k.p.k. przewiduje w przypadku odstąpienia prokuratora od objętego wcześniej oskarżenia w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego. W takim przypadku pokrzywdzony może w terminie 14 dni od daty powiadomienia go o odstąpieniu prokuratora od oskarżania złożyć akt oskarżenia lub oświadczenie, że podtrzymuje oskarżenie jako prywatne, a jeżeli takiego oświadczenia nie złoży, sąd umarza postępowanie (art. 60 § 4 k.p.k.). Zgodnie z założeniami projektu podobnie ma wyglądać sytuacja pokrzywdzonego przestępstwem publicznoskargowym, gdy oskarżyciel publiczny zrezygnuje z oskarżania. Po skutecznym cofnięciu skargi przez prokuratora pokrzywdzony będzie mógł przystąpić do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy i realizować w toczącym się procesie swoje interesy, nie dopuszczając tym samym do jego umorzenia.

Służące ochronie interesów pokrzywdzonego i zasługujące z tego powodu ze wszelkich miar na aprobatę rozwiązanie kreuje jednak oskarżenie posiłkowe, które zdaje się wyrywać z ram zarówno oskarżenia posiłkowego ubocznego, jak i subsydiarnego.

W proponowanej regulacji można dostrzec podobieństwa do obu wymienionych ty-

pów oskarżenia posiłkowego, od razu jednak widoczne są również daleko idące różnice. Do oskarżenia posiłkowego ubocznego omawianą konstrukcją upodabnia najbardziej fakt, że pokrzywdzony, który ma działać w charakterze oskarżyciela posiłkowego, nie wnosi własnego, subsydiarnego aktu oskarżenia, a jedynie składa oświadczenie, że przystępuje do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy. W tej sytuacji nie zostaje jednak spełniona przesłanka „działania obok oskarżyciela publicznego”, gdyż oskarżyciela publicznego w procesie już nie ma. Już ta odrębność jest na tyle istotna, że niezasadne jednak wydaje się uznanie omawianej konstrukcji za oskarżenie posiłkowe uboczne. Pewne różnice w stosunku do „czystej postaci” oskarżenia posiłkowego ubocznego pojawiają się też w przypadku konstrukcji przewidzianej w art. 55 § 3 k.p.k. (przyłączenie się innych pokrzywdzonych do oskarżenia subsydiarnego), nie są jednak one tak daleko idące, jak w omawianej sytuacji i nie wypaczają istoty konstrukcji oskarżenia posiłkowego ubocznego, jest to bowiem wciąż oskarżyciel posiłkowy działający „obok” oskarżyciela „głównego”, który zainicjował postępowanie przed sądem, wnosząc publiczny akt oskarżenia.

Można by więc próbować uznać oskarżenie posiłkowe z projektowanego art. 54 § 2 k.p.k. za jego szczególną odmianę. Trzeba by wtedy przyjąć koncepcję, że pokrzywdzony, składając wspomniane oświadczenie, nie przystępuje wprawdzie do oskarżyciela publicznego, ale przystępuje do skargi publicznej, która przez to oświadczenie pozostaje w procesie. Cofnięta przez oskarżyciela publicznego skarga w okresie 14 dni, które pokrzywdzony ma na złożenie oświadczenia o przystąpieniu do postępowania, tkwi więc w zawieszeniu. Sąd czeka bowiem na decyzję pokrzywdzonego, która przesądzi o kontynuacji lub umorzeniu postępowania. Ponieważ pokrzywdzony ma przystąpić do postępowania, które jest w toku, z oczywistych przyczyn w omawianym przypadku inny jest termin do złożenia wspomnianego oświadczenia. Pokrzywdzony ma na to 14 dni od momentu zawiadomienia go o cofnięciu przez oskarżyciela publicznego aktu oskarżenia. Kiedy już wstąpi do postępowania, będzie się znajdował w podobnej sytuacji procesowej jak oskarżyciel posiłkowy, który działał w procesie od początku, obok oskarżyciela publicznego, który w trakcie procesu odstąpił od oskarżania/cofnął skargę.

Trzeba zwrócić uwagę na jeszcze jedną istotną różnicę. Jak się wydaje, w przypadku śmierci i odstąpienia oskarżyciela posiłkowego działającego na podstawie projektowanego art. 54 § 2 k.p.k. zastosowanie znajdą przepisy art. 57 § 2 i art. 58 § 2 k.p.k., które regulują następstwa odstąpienia i śmierci oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego¹³. W sytuacji gdy oskarżyciel publiczny cofnął skargę, postępowanie nie zostaje umorzone tylko dlatego, że inicjatywę w popieraniu oskarżenia przejął pokrzywdzony, który „podtrzymał” publiczny akt oskarżenia, wcielając się w rolę oskarżyciela posiłkowego. Wobec tego nie jest możliwe, aby postępowanie sądowe toczyło się dalej po jego odstąpieniu, w takim bowiem przypadku sąd będzie musiał umorzyć je z powodu braku skargi uprawnionego oskarżyciela, chyba że pomimo wcześniejszego cofnięcia skargi przez prokuratora zdecyduje się on jednak (na skutek zmiany okoliczności) przystąpić do postępowania. Podobnie w razie śmierci tego oskarżyciela posiłkowego sąd będzie zmuszony zawiesić postępowanie, a następnie je umorzyć, jeśli nie wstąpią do niego osoby najbliższe dla zmarłego oskarżyciela.

¹³ Tak np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, s. 422, 424.

Wobec wskazanych rozbieżności niezasadne wydaje się uznanie przewidzianej w projekcie konstrukcji za oskarżenie posiłkowe uboczne. Czy wobec tego należy uznać ją za oskarżenie posiłkowe subsydiarne? Wprawdzie oskarżyciel posiłkowy z projektowanego art. 54 § 2 k.p.k. działa w postępowaniu zamiast oskarżyciela publicznego i w sytuacji, gdy ten ostatni nie chce dłużej oskarżać w sprawie o przestępstwo publicznoskargowe, ale zaniechanie ścigania nie ma miejsca na etapie postępowania przygotowawczego, jak w klasycznym przypadku oskarżenia posiłkowego subsydiarnego, lecz dopiero na etapie postępowania przed sądem. Największe podobieństwo pomiędzy omawianymi konstrukcjami zachodzi więc w sytuacji śmierci i odstąpienia od oskarżania, których skutki w obu przypadkach będą tożsame. Pomimo tych podobieństw nie sposób jednak nie zauważyć także różnic. Oskarżyciel posiłkowy z art. 54 § k.p.k. w projektowanym brzmieniu składa oświadczenie, że przystępuje do postępowania jako oskarżyciel posiłkowy. Nie wnosi on więc własnego aktu oskarżenia. Co więcej, nie przebywa całej skomplikowanej procedury, jaka się z tym wiąże (zob. art. 55 § 1 k.p.k. w zw. z art. 306 § 1 i art. 330 § 2 k.p.k.). Jest to oczywiście konsekwencją faktu, że po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego oskarżyciel publiczny skierował do sądu akt oskarżenia, a więc nie wydał decyzji o odmowie wszczęcia czy umorzeniu tej fazy postępowania, tak więc pokrzywdzony nie miał czego zaskarżyć, a w konsekwencji nie zaistniała ani potrzeba, ani możliwość wystąpienia z subsydiarnym aktem oskarżenia. Sytuację pokrzywdzonego, który wnosi oskarżenie w warunkach wskazanych w art. 55 § 1 k.p.k., i pokrzywdzonego przystępującego do postępowania na podstawie art. 54 § 2 k.p.k. w projektowanym brzmieniu są więc różne – pierwszy występuje z własnym aktem oskarżenia, a drugi „przejmuje” skargę wniesioną przez oskarżyciela publicznego. Fakt, że ten oskarżyciel nie wnosi własnego aktu oskarżenia, wydaje się dyskredytować go jako oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, mimo że znajdują w stosunku do niego zastosowanie niektóre regulacje dotyczące tego ostatniego.

W tym kontekście rozważenia wymaga również kwestia wielości pokrzywdzonych tym samym czynem. Nie znajdzie do nich zastosowania art. 55 § 3 k.p.k., gdyż nawet jeśli pominiemy fakt, że postępowanie zostało wszczęte na podstawie skargi oskarżyciela publicznego, a nie posiłkowego subsydiarnego, to wskazany tam termin prekluzyjny już upłynął. Nie będą więc oni mogli przyłączyć się do postępowania na podstawie wskazanego przepisu (w charakterze oskarżycieli posiłkowych ubocznych). W takiej sytuacji zasadne wydaje się przyjęcie, że wszyscy pokrzywdzeni będą mogli wykorzystać uprawnienie, jakie przewiduje projektowane brzmienie art. 54 § 2 k.p.k., i przystąpić do procesu w charakterze oskarżycieli posiłkowych tego samego rodzaju, a w przypadku ich znacznej liczby i wystąpienia przesłanek z art. 56 § 1 k.p.k. sąd będzie mógł ograniczyć ich liczbę. Wydaje się, że w takim przypadku, kiedy wszyscy oskarżyciele posiłkowi mieliby takie same prawa, sąd mógłby umorzyć postępowanie dopiero w przypadku odstąpienia od oskarżania czy śmierci wszystkich tych oskarżycieli (a nie – jak ma to miejsce obecnie – po odstąpieniu/śmierci oskarżyciela posiłkowego, który wniósł akt oskarżenia, która pozbawia oskarżycieli posiłkowych ubocznych możliwości dalszego działania w procesie¹⁴), ich sytuacja procesowa byłaby

¹⁴ Tak np. T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego*, s. 222, 223; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, s. 423, 424.

bowiem taka sama. Również tutaj ujawnia się więc odmienność sytuacji oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego i oskarżyciela posiłkowego z art. 54 § 2 k.p.k. o treści proponowanej w projekcie.

Omawiana konstrukcja wydaje się więc wymykać nie tylko z ram oskarżenia posiłkowego ubocznego, lecz również z ram oskarżenia posiłkowego subsydiarnego *sensu stricto*. Można by ewentualnie uznać ją za jego szczególny rodzaj, bowiem poza brakiem skargi subsydiarnej sytuacja procesowa tego podmiotu wydaje się być bardziej zbliżona do sytuacji oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego niż ubocznego. Oskarżyciel posiłkowy subsydiarny, nawet szczególnego rodzaju, który nie wnosi subsydiarnego aktu oskarżenia, wydaje się jednak być tworem trudnym do zaakceptowania, gdyż konstrukcja ta zostałaby w tej sytuacji pozbawiona swej istoty.

Oskarżenie posiłkowe z projektowanego art. 54 § 2 k.p.k. nie daje się sklasyfikować ani jako oskarżenie posiłkowe uboczne, ani subsydiarne, gdyż zawiera niektóre cechy każdej z tych konstrukcji, nie zawierając jednak zarazem elementów będących ich istotą. Może więc zasadne byłoby uznanie tego oskarżenia za inny, trzeci rodzaj oskarżenia posiłkowego, który *de facto* byłby czymś pośrednim pomiędzy oskarżeniem posiłkowym ubocznym a subsydiarnym, łącząc w sobie wybrane cechy obu wspomnianych konstrukcji. Takie oskarżenie posiłkowe wydawałby się mieścić w swej dyspozycji art. 53 k.p.k., który zezwala pokrzywdzonemu na działanie w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego lub zamiast niego. Obecnie za „działanie pokrzywdzonego zamiast oskarżyciela publicznego” uznajemy tylko wykonywanie uprawnień oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, o którym mowa w art. 55 § 1 k.p.k. Kodeks nie zawiera bowiem innej regulacji, która również wpisywałaby się w to sformułowanie. Za taką regulację można by zaś uznać treść projektowanego art. 54 § 2 k.p.k. Byłby to drugi, obok oskarżenia posiłkowego subsydiarnego, rodzaj oskarżyciela posiłkowego, który działałby „zamiast” oskarżyciela publicznego.

Projekt nowelizacji Kodeksu postępowania karnego przewiduje także kilka innych zmian w rozdziale 5 wymienionej ustawy, poświęconym oskarżeniu posiłkowemu. Miałoby zmienić treść art. 55 § 1 zdanie trzecie k.p.k. poprzez usunięcie zastrzeżenia o wyłączeniu stosowania do subsydiarnego aktu oskarżenia art. 397 k.p.k., co jest konsekwencją planowanego skreślenia tego przepisu z kodeksu. W § 2 art. 55 k.p.k., przewidującym przymus adwokacko-radcowski dla sporządzenia skargi subsydiarnej, słowa „adwokata lub radcę prawnego” zostaną zastąpione przez określenie „pełnomocnika”. Są to więc jedynie zmiany o charakterze technicznym, redakcyjnym. Pewnym doprecyzowaniem obecnej regulacji jest także planowana zmiana art. 56 § 3 k.p.k., który wskazuje, kiedy nie przysługuje zażalenie na postanowienie sądu o niedopuszczeniu oskarżyciela posiłkowego. Zgodnie z projektem ma on się odnosić nie do całego art. 54 k.p.k., a jedynie do jego § 1, czyli tej części, która wskazuje, o jaki rodzaj oskarżyciela posiłkowego chodzi w tym przepisie.

Nieco bardziej istotną zmianą o znaczeniu praktycznym jest natomiast projekt dodania do art. 57 § 2 k.p.k. trzeciego zdania, zgodnie z którym postanowienie o umorzeniu postępowania, z przyczyn określonych w tym przepisie, będzie mógł wydać referendarz sądowy. Ta modyfikacja jest rezultatem proponowanego w projekcie stworzenia możliwości wykonywania zadań z zakresu ochrony prawnej przez referendarzy sądowych, którzy mogliby wydawać polecenia, a w wypadkach wskazanych w ustawie także po-

stanowienia i zarządzenia¹⁵ (proponowany art. 93a k.p.k.). Wspomniana sytuacja byłaby właśnie jednym z wypadków wskazanych w ustawie, w którym postanowienie mógłby wydać również referendarz sądowy.

Konkludując, należy stwierdzić, że większość zmian, jakie projekt nowelizacji Kodeksu postępowania karnego przewiduje w stosunku do oskarżyciela posiłkowego, ma charakter jedynie techniczny czy redakcyjny. Problematiczna wydaje się tylko projektowana treść art. 54 § 2 k.p.k., który daje pokrzywdzonemu możliwość wcielenia się w rolę oskarżyciela posiłkowego w sytuacji cofnięcia aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego. Propozycja ta jest niewątpliwie słuszną reakcją na projektowaną zmianę art. 14 § 2 k.p.k., która zakłada przyznanie oskarżycielowi publicznemu wspomnianego wyżej uprawnienia do cofnięcia skargi, gdyż stanowi gwarancję ochrony interesów pokrzywdzonego, w sytuacji gdy oskarżyciel publiczny postanowi z niego skorzystać. Gdyby nie projektowana regulacja, pokrzywdzony nie miałby w tej sytuacji żadnej możliwości ochrony swych praw, gdyż sąd umarzałby proces, a on, nie będąc stroną, nie mógłby nawet tego rozstrzygnięcia zaskarżyć. Projektowany art. 54 § 2 k.p.k., realizując powyższe cele, tworzy jednak konstrukcję oskarżenia posiłkowego, która nie daje się zaklasyfikować ani jako oskarżenie posiłkowe uboczne, ani jako oskarżenie posiłkowe subsydiarne, które przewiduje rozdział 5 Kodeksu postępowania karnego z 1997 r. w obecnym brzmieniu. Można więc albo, pomimo zasadniczej różnicy w postaci braku aktu oskarżenia wnoszonego samodzielnie przez pokrzywdzonego, upatrywać w nim szczególnego rodzaju oskarżenia posiłkowego subsydiarnego, albo – co wydaje się być trafniejsze – uznać go za *sui generis* oskarżyciela posiłkowego działającego „zamiast” oskarżyciela publicznego, będącego połączeniem oskarżenia posiłkowego ubocznego z subsydiarnym.

¹⁵ Por. uzasadnienie projektu, s. 33–38.

Summary

Marta Goss

AUXILIARY PROSECUTION ON THE GROUND OF THE PROPOSED AMENDMENTS TO THE CODE OF CRIMINAL PROCEDURE

The publication presents the problems of the proposed amendments to chapter 5 of the Code of Criminal Procedure. The main object of consideration is the solution contained in proposed art. 54 § 2 of the Code of Criminal Procedure, which enables harmed person to join the penal proceedings in the capacity of auxiliary prosecutor in case of the withdrawal of the act of accusation by the public prosecutor and the doubts which occur due to this regulation concerning the type of auxiliary prosecution which this regulation creates.

KEY WORDS: auxiliary prosecutor, withdrawal of the act of accusation

POJĘCIA KLUCZOWE: oskarżyciel posiłkowy, cofnięcie aktu oskarżenia